

**Wojciech Małecki**

Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej

## Problemy poznawcze pokolenia Z

*tempora mutantur et nos mutamur in illis*  
(łac., „czasy się zmieniają i my się zmieniamy z nimi”)  
cesarz rzymski Lotar I

Każde pokolenie wkraczające w życie (od pierwszych lat szkolnych aż do podjęcia pracy) budzi zainteresowanie pokoleń wcześniejszych, dobrze osadzonych już w swoich środowiskach. Zainteresowanie to rośnie w ostatnich kilkudziesięciu latach, w których rozwój cywilizacyjny jest coraz szybszy, na skutek czego kolejne pokolenia coraz bardziej różnią się od poprzednich. Żyją bowiem w świecie zarządzanym im przez starszych, ale to Ci wkraczający w ten „nowy świat” odczuwają go jako pierwsi. Poprzednicy wiele zmienili, ale nie w pełni doświadczyli tego, do czego wytworzenia się przyczynili. Obecnie największe zainteresowanie budzi pokolenie Z<sup>1</sup>.

Powody zainteresowania są rozmaite. Od czysto poznawczych po skrajnie pragmatyczne. Efektem dużego zainteresowania pokoleniem przygotowującym się do samodzielnego życia są liczne badania, raporty, opracowania, artykuły poświęcone cechom pokolenia Z.

Tematyka raportów, opracowań, artykułów jest bardzo szeroka, tak jak bogate, barwne i mocno zróżnicowane jest życie pokolenia. W niniejszym opracowaniu na plan pierwszy zamierzamy wydobyc jeden z najistotniejszych aspektów życia pokolenia Z, a mianowicie problemy poznawcze i własności uczenia się.

Świat, w którym żyjemy, bardzo się zmienia, inne są warunki życia, znacząco zmieniają się technologie, inne są relacje społeczne. Skoro tak jest, to zapewne inaczej niż we wcześniejszych pokoleniach przebiega proces poznawczy oraz uczenie się.

Jak ten proces przebiega, jakie strategie uczenia się „Z-etki” preferują, jakie mają oczekiwania wobec instytucji odpowiedzialnych za formalne kształcenie (głównie szkół i uczelni)?

Na te pytania spróbujemy odpowiedzieć, korzystając z danych, wniosków i rekomendacji zawartych w literaturze. Odpowiedzi skonfrontujemy z obserwowanymi zachowaniami dwóch roczników uczących się fizyki ( w ramach przedmiotu fizyka) studentów I roku stacjonarnych studiów inżynierskich.

Nie unikniemy przy tym rozważenia zasadniczej kwestii, jaką jest status realnego świata, w którym żyjemy. W wielu badaniach formułowana jest teza, że Z-etki „równolegle funkcjonują w świecie rzeczywistym i wirtualnym – płynnie przechodzą z jednego świata w drugi. Jest to dla nich ta sama rzeczywistość”. Tymczasem te dwa światy mają zasadniczo różne własności.

<sup>1</sup> Nazywane też: iGeneration, Gen Tech, Gen Wii, Net Gen, Digital Natives, Bubble-wrap kids, Screenagers, Digital integrators.

Świat wirtualny jest płynny. Jego własności zależą od wiedzy wkraczającego do tego świata człowieka. Nie tylko od wiedzy, ale także od jej rozumienia i możliwości operowania nią. Ta wiedza (umiejętności obchodzenia się z nią też) nie jest stabilna. Bycie w świecie wirtualnym stwarza możliwości zmieniania tego świata. Co więcej, nie ma jedynego „prawdziwego” wirtualnego świata.

Zupełnie inaczej jest w świecie rzeczywistym. Na ten świat nie mamy wpływu. Prawidłowości przyrody są obiektywne, niezależne od nas. Nasza wiedza o rzeczywistym świecie powstała (i nadal powstaje) dzięki obserwacjom i eksperymentom. Naszą wiedzę zapisujemy jako twierdzenia, jako prawa przyrody, budujemy teorie. Nasza wiedza o świecie ewoluuje i zmienia się rewolucyjnie. Nie wpływa to jednak na poznawany świat. Dodajmy jeszcze, że interesujące nas pokolenie znacznie mniej interesuje się światem rzeczywistym niż wcześniejsze pokolenia. Znaczenie poznania zmysłowego i innych metod zmalało. Wysokie technologie ułatwiają nam życie, ale też oddzielają od rzeczywistego świata.

Przechodzenie ze świata wirtualnego do rzeczywistego i w drugą stronę wymaga rozumienia różnic, o których wspomniano, i wysokich kompetencji poznawczych. W praktyce oznacza to, że często ekran smartfona zakrywa piękny krajobraz, tęczę i strukturę płatków śniegu. Konsekwencją jest traktowanie przez Z-etki świata, w którym żyją, bezrefleksyjnie. A to oznacza ogromne wyzwania dla systemu kształcenia.

Przedstawiłem jeden tylko problem związany z edukacją pokolenia Z. Jest ich znacznie więcej. Rozważę je w wystąpieniu w trakcie konferencji.